

POSTANOWIENIE

Dnia 12 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania P. M. i J. B. prowadzących działalność gospodarczą jako wspólnicy spółki cywilnej M. s.c. w K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

z udziałem zainteresowanego Z. K.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 stycznia 2021 r.,

skargi kasacyjnej odwołujących się wspólników spółki od wyroku Sądu
Apelacyjnego w (...)

z dnia 20 sierpnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2. zasądza solidarnie od P. M. i J. B. na rzecz Zakładu
Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. kwotę 240 (dwieście
czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Skarżący: P. M. i J. B., wspólnicy spółki cywilnej M. s.c. w K. wnieśli skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 sierpnia 2019 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 listopada 2018 r. w sprawie o podleganie ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie prawa materialnego, przez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie: art. 627 k.c., art. 353¹ k.c. i art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Skarżący wnieśli o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, „albowiem skarga jest oczywiście uzasadniona”, a w sprawie występują istotne zagadnienia prawne: „dotyczące rozróżnienia umowy o dzieło, o której mowa w art. 627 k.c., od umowy o świadczenie usług, którą ujęto w art. 750 k.c.”; „czy na gruncie art. 627 k.c. (...) indywidualne oznaczenie dzieła musi nastąpić w momencie zawierania umowy na piśmie. Czy możliwe jest doprecyzowanie ilości i cech indywidualnych dzieł po zawarciu umowy o dzieło na piśmie, a przed rozpoczęciem jego wykonywania, przez przekazanie projektu / wzoru i dokonanie ustaleń w treści protokołu odbioru materiałów o ilości dzieł, które mają powstać i terminie odbioru”, jak również istnieje „potrzeba wykładni przepisu art. 627 k.c. w zakresie zagadnień prawnych opisanych powyżej ze względu również na rozbieżności w orzecznictwie sądowym”.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania lub jej oddalenie i zasądzenie od skarżących kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

W tym kontekście wypada podkreślić, że podstawowym celem instytucji przysądu jest ustalenie, czy w skardze kasacyjnej podniesiono okoliczności, których rozważenie przez Sąd Najwyższy będzie wkładem w rozwój prawa i zapewnienie jednolitości jego sądowej wykładni. Tylko wtedy wykazany zostaje publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147 oraz z dnia 9 listopada 2005 r., V CSK 70/05). Wymaganie dotyczące przedstawienia okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ma umożliwić stronie wnoszącej skargę kasacyjną przekonanie Sądu Najwyższego o istnieniu przesłanek, na których opiera się wstępne badanie skargi pod kątem przyjęcia jej (dopuszczenia jej) do rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2006 r., II CSK 65/06). Dla spełnienia obowiązku określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. konieczne jest przedstawienie argumentacji przekonującej o potrzebie przyjęcia skargi do rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy zauważyć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego oraz doktryny, istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się w tym, iż w danej sprawie występuje problem prawny mający znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Przesłankę występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego trzeba zatem rozumieć jako konieczność uzasadnienia, dlaczego rozpoznanie skargi kasacyjnej będzie służyło rozwojowi prawa. Przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej nie może być powoływaniem okoliczności istotnych tylko w ocenie samej strony, ale muszą one ściśle nawiązywać do przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno zatem przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie – wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez

wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, przez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Zagadnienie prawne musi mieć przy tym związek z rozpoznawaną sprawą, a jego rozstrzygnięcie być niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnosząc się do sformułowanych przez skarżących kwestii: „czy na gruncie art. 627 k.c. (...) indywidualne oznaczenie dzieła musi nastąpić w momencie zawierania umowy na piśmie. Czy możliwe jest doprecyzowanie ilości i cech indywidualnych dzieł po zawarciu umowy o dzieło na piśmie, a przed rozpoczęciem jego wykonywania poprzez przekazanie projektu / wzoru i dokonanie ustaleń w treści protokołu odbioru materiałów o ilości dzieł, które mają powstać i terminie odbioru” oraz „rozdzielenia umowy o dzieło, o której mowa w art. 627 k.c. od umowy o świadczenie usług, którą ujęto w art. 750 k.c.” – wypada stwierdzić, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, iż umowa o dzieło i umowa zlecenia należą do umów o świadczenie usług, aczkolwiek ich zakresy nie są tożsame. Niewątpliwie każda umowa o dzieło należy do kategorii umów rezultatu, jednak nie każda umowa rezultatu może być podporządkowana przepisom umowy o dzieło. Ponadto wola stron wyrażona w umowie nie może być sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c.), przeto swoboda stron przy zawieraniu umowy nie jest nieograniczona (art. 353¹ k.c.). Inaczej rzecz ujmując, skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12). Zobowiązanie z art. 627 k.c. polega na wykonaniu nie

jakiegokolwiek dzieła, ale na realizacji dzieła oznaczonego. Nie ma przy tym wątpliwości, że „oznaczenie” następuje pierwotnie w trakcie układania postanowień umownych. Doszło zatem w umowie o dzieło do przesunięcia punktu ciężkości z aspektu czynnościowego na finalny. Ważne jest jednak, że między „oznaczeniem” a rezultatem pracy istnieje ścisły wektor zależności. Nie można zrealizować dzieła, jeśli nie zostało ono umownie wytyczone. W przeciwnym razie, niemożliwe będzie poddanie „dzieła” sprawdzianowi w zakresie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., III UK 53/16). Z tego względu Sąd Najwyższy uznał, że zakres zamówienia, bez dookreślenia jego szczegółów, przez przekazanie szablonu, obliguje do wytworzenia wielu rzeczy określonego gatunku, które z racji powtarzalności, jak i sposobu ich wytworzenia, nie prowadzą do powstania dzieła (dzieł) w rozumieniu art. 627 k.c. Sam fakt zachowania standardów produkcji (odwzorowanie szkicu), jego zwielokrotnienie, akcentują rolę czynności, a nie jej rezultat (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2017 r., II UK 639/15). Z kolei w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2020 r., III UK 369/19, zauważono, że każda umowa o dzieło jest umową rezultatu, jednak nie każda umowa o określony rezultat jest umową o dzieło. W przeciwnym razie każdą rzecz wykonaną przez ubezpieczonego należałoby uznawać za samodzielne dzieło. Oceny nie można zamknąć w twierdzeniu, że gdy wykonaną rzecz można uznać za dzieło, to strony zawarły umowę o dzieło. Znaczenie ma treść całego zobowiązania, a nie tylko sama rzecz, którą wykonuje druga strona. Określenie w umowie, co zostanie wykonane, nie przesądza umowy o dzieło. Nie decydowało o niej zatem zamówienie, lecz praca właściwa umowie starannego działania. Umowy o dzieło nie można redukować do samego efektu pracy, gdy zobowiązanie wykonawcy sprowadza się do starannego wykonywania czynności. Nie decyduje nazwa umowy i formalna jej treść. Wykonywanie umówionej pracy i nawet uzyskanie określonego rezultatu nie jest właściwe dla umów o dzieło, gdy znaczenie ma powtarzalna praca, której miarą jest ilość pracy (w sumie czas pracy) łączona z określoną starannością i zaangażowaniem zatrudnionego. Jest tak właśnie wtedy, gdy nie chodzi o jednostkowy (indywidualny) rezultat, lecz o zwykłe czynności manualne polegające na wykonywaniu określonego produktu w niemałej liczbie, wedle ściśle określonego wzornika.

W świetle powyższego należy uznać, że sformułowane przez skarżących kwestie zostały już rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a skarżący nie wykazali, by zaistniała konieczność odejścia od przyjętej linii orzeczniczej.

Odnosząc się natomiast do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20 poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta "oczywistość" i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Także takiego wywodu w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania brak. W istocie uzasadnienie stanowi jedynie polemikę z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów dokonaną przez Sądy *meriti*, co zgodnie z art. 398³ §3 k.p.c., uchyla się spod kontroli kasacyjnej.

Co więcej: trzeba podkreślić niekonsekwencję skarżących we wskazywaniu przesłanek uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania – albo zastosowanie przytoczonych przepisów stanowi istotne zagadnienie prawne, wymagające interwencji interpretacyjnej Sądu Najwyższego, albo też ich

naruszenie jest oczywiste i widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej.

Godzi się także dostrzec, że skarżący w sposób niedopuszczalny utożsamiają podstawy skargi kasacyjnej (naruszenie określonych przepisów) z okolicznościami uzasadniającymi przyjęcie jej do rozpoznania.

Co się z kolei tyczy tej przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, to przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości (ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sady powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

W tym kontekście trzeba stwierdzić, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego wykładnia powołanych w skardze kasacyjnej przepisów nie budzi wątpliwości. Okoliczność, że – być może, bo skarżący ograniczyli się do wymienienia szeregu wyroków, bez wykazania, że ich podstawą jest różna wykładnia przepisów art. 627 i 750 k.c. – Sąd Apelacyjny w (...) w podobnych sprawach orzekał odmiennie, nie musi świadczyć o rozbieżności w orzecznictwie w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., ale np. o zasadnie odmiennej ocenie stanu faktycznego.

Skarżący nie zdołali zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania ich skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. należało postanowić jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto stosownie do art. 98 w związku z art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.